



Wprowadzenie

Kolejny dzień, kolejna modlitwa. W trakcie medytacji twoje nogi będą stawiać krok za krokiem, ale dla przestrzeni serca to moment zatrzymania się. Weź głęboki wdech i spędź trochę czasu z myślą, że przebywasz w Bożej Obecności. Bądź tu i teraz.

Posłuchaj Słowa Bożego (Łk 4, 16-30)

Przyszedł też do Nazaretu, gdzie się wychował. Zgodnie ze swym zwyczajem wszedł w dzień szabatu do synagogi i wstał, aby czytać. Podano Mu zwój proroka Izajasza. Gdy go rozwinął, znalazł miejsce, gdzie było napisane: Duch Pana nade mną, bo mnie namaścił, abym ubogim głosił dobrą nowinę. Posłał mnie, abym ogłosił więźniom wyzwolenie, a niewidomym przejrzenie, abym zniewolonych uczynił wolnymi, abym ogłosił rok łaski od Pana. Zwinął zwój, oddał go słudze i usiadł. A oczy wszystkich w synagodze były w Nim utkwione. Zaczął więc mówić do nich: „Dziś wypełniło się Pismo, które słyszeliście”. Wszyscy przytakiwali Mu i dziwili się słowom łaski, które wypowiadał. I mówili: „Czy to nie jest syn Józefa?”. Wtedy powiedział do nich: „Z pewnością przypomnicie mi to przysłowie: «Lekarzu, ulecz samego siebie. Dokonaj także tutaj, w swojej ojczyźnie, tych rzeczy, które, jak słyszeliśmy, wydarzyły się w Kafarnaum». I dodał: „Zapewniam was: Żaden prorok nie jest mile widziany w swojej ojczyźnie. Naprawdę mówię wam: Wiele wdów było w Izraelu w czasach Eliasza, kiedy niebo zostało zamknięte na trzy lata i sześć miesięcy, tak iż w całym kraju nastał wielki głód. A do żadnej z nich Eliaz nie został posłany, tylko do wdowy w Sarepcie Sydońskiej. I wielu było trędowatych w Izraelu za proroka Elizeusza. A żaden z nich nie został oczyszczony, tylko Syryjczyk Naaman”. Wszyscy w synagodze, słysząc to, zawrzeli gniewem. Zerwali się, wyrzucili Go z miasta i chcąc Go strącić w przepaść, wyprowadzili na szczyt góry, na której ich miasto było zbudowane. Lecz On przeszedł pomiędzy nimi i oddalił się.

Prośba o czystość intencji

Proszę Cię Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku większej Twojej służbie i chwale.

Zaangażowanie wyobraźni

Wyobraź sobie, że siedzisz wśród pobożnych Żydów w nazaretańskiej synagodze, kiedy Jezus odczytuje fragment Księgi Izajasza. Razem ze wszystkimi popatrz na Niego i uważnie wsłuchuj się w Jego słowa.

Prośba o owoc

W tej modlitwie możesz poprosić o serce, które pragnie odkrywać Boga w Piśmie Świętym.

P1: Przyszedł również do Nazaretu, gdzie się wychował.

Po chrzcie w Jordanie i czterdziestodniowym pobycie na pustyni Jezus powraca w mocy Ducha do rodzinnej krainy. Przychodzi jako Syn Boży do tych, którzy znają Go jako syna cieśli. Czasami nasza historia, to, jak widzą nas inni ludzie lub czego od nas oczekują, przeszkadzają nam



w odkrywaniu prawdy o sobie. Pomyśl o swoich pragnieniach i marzeniach. Jakie są prawdziwe tęsknoty Twojego serca? Poproś Jezusa o odwagę życia w prawdzie i realizacji swoich najgłębszych pragnień.

To był dzień, w którym do mieszkańców Nazaretu przyszedł Mesjasz. Syn Boży odczytał tego dnia, fragment prorocstwa o samym sobie. Wśród współziomków Jezusa pojawiło się poruszenie, jednak ostatecznie górę wzięło podejsze wyrażone pytaniem „Czy to nie jest syn Józefa?”. Przyzwyczajenie, jakiś utarty schemat, wziął górę nad propozycją spotkania z Bogiem objawiającym się w Słowie i w codzienności. Z jakimi trudnościami mierzysz się podczas lektury i modlitwy Słowem? Jakie przekonania lub utarte schematy stanowią dla ciebie przeszkodę w otwarciu serca na Boże zaproszenie do odkrywania Go w ten sposób? Teraz, możesz o tym porozmawiać z Panem.

P2: Posłał mnie, abym głosił...

Ubodzy, więźniowie, niewidomi, uciśnieni – tak można nazwać nas, gdy tkwimy w grzechu. Ten stan utrudnia nam bogactwo życia Miłością, ogranicza wolność, upośledza wzrok i wrażliwość na drugiego człowieka. Właśnie do takich nas - grzesznych, zmęczonych kolejnymi potknięciami - przychodzi Chrystus z dobrą nowiną, wolnością i przejrzeniem. Spróbuj w wyobraźni zobaczyć, jak Pan Jezus, rozmawiając z Tobą, ogłasza właśnie Tobie czas łaski od Pana. Co czuje Twoje serce, gdy dociera do niego wiadomość, że Bóg pragnie obdarzyć Cię bezinteresownie swoim życiem i swoją miłością?

Jezus, zwracając się do swoich współplemieńców, powiedział: „Dziś wypełniło się Pismo, które słyszeliście.” Ostatecznie to właśnie On jest słowem, które poznajemy, a które opowiada o Bogu, jest przestrzenią do spotkania z Nim, budowania relacji. to Jezus jest Słowem Ojca, w którym daje nam poznać swoje prawdziwe oblicze - oblicze miłosiernej miłości. Pomyśl chwilę, jaki obraz Boga spontanicznie nosisz w sobie, a jaki obraz buduje w tobie ewangelia, postać Jezusa i to jakiego Boga on pokazuje?

P3: Wszyscy w synagodze, słysząc to, zawrżeli gniewem.

Spotkanie, w którym Mesjasz sam o sobie przeczytał fragment zapowiadającego Go prorocstwa stało się przestrzenią do pojawienia się wielu różnych emocji. Początkowo „wszyscy przytakiwali Mu i dziwili się słowom łaski, które wypowiadał”. Potem, ci sami ludzie, zawrżeli gniewem, zerwali się, wyrzucili Go z miasta i chcieli strącić w przepaść. Punktem zwrotnym był moment, w którym Jezus pokazuje mieszkańcom Nazaretu, że już nie tylko czytają o Synu Bożym w Piśmie, ale że to właśnie On staje przed nimi. Co takiego sprawiło, że ci sami ludzie zareagowali taką wrogością, przed chwilą ciesząc się obecnością Jezusa? Pomyśl chwilę o twojej dynamice relacji z Jezusem, Słowem Boga. Jaką dynamikę emocji, poruszeń, myśli i pragnień obserwujesz u siebie gdy doświadczasz spotkania z Bogiem podczas lektury i modlitwy Słowem Bożym? Jakie emocje i poruszenia dzieją się w twoim sercu, gdy słuchasz Słowa - na pielgrzymce, w kościele, od swoich wierzących znajomych?

DZIEŃ 7. 11 SIERPNIA

Czyż nie płonęło nam serce? –

Odkrywanie Boga w Piśmie Świętym.



AMDG

JEZUICKA GRUPA

CZARNA

WAPM 2024

Jezus wypowiedział do swoich bliskich trudne słowa. Mówił im, że mają zamknięte serca, że inni - ci którzy z pozoru są daleko, ci którzy nie są żydami, nie podążają za tradycją, nie uznają Boga Izraela - ci właśnie łatwiej przyjmują Jego słowo. To właśnie to przesłanie wywołało takie wstrząśnięcie wśród słuchaczy Jezusa - że tradycja, obyczaje, przynależność do społeczności, zewnętrzne zaangażowanie religijne nie jest koniecznym warunkiem poznania Jezusa, a nawet może przeszkadzać i zamykać serce na Bożą obecność i działanie. Co dzieje się w twoim sercu, gdy słyszysz to Jezusowe przesłanie? Jak je rozumiesz? Możesz podzielić się z Jezusem twoimi wątpliwościami i poruszeniami. Możesz zapytać go, jak On je rozumie.

Modlitwa końcowa

Spróbuj teraz przyjrzeć się tym momentom medytacji, które najmocniej cię poruszyły. Do których poruszeń razem z Jezusem chcesz wrócić? Za co podziękować?

Ojcze nasz...